

## **Rozwiązywanie problemu.**

Nie istnieją rodziny, w których nie występują trudności i problemy. Jednak to od tego jak nauczymy się rozwiązywać konflikty zależy to jak będą się układały stosunki w naszym domu. Jeśli zależy nam nie na tym by mieć władzę i wykorzystywać naszą dorosłość do rządzenia naszymi dziećmi – spróbujemy znaleźć z naszym dzieckiem wspólny język i porozumienie. To, że dziecko jest małe nie znaczy, że nie potrafi z nami dojść do pewnej ugody, że nie może decydować o sobie – dajmy mu szansę, wysłuchajmy a może pomysł, na jaki wpadło nasze dziecko okaże się możliwy do wykorzystania. Dzięki temu nasz maluch, mając poczucie, że nie jest tylko wykonawcą naszych pomysłów, ale również ich inicjatorem, nie tylko nauczy się, że jest na tyle ważny, że coś od niego zależy, ale również chętniej będzie przestrzegał tak ustalonych zasad.

### **1. Wysłuchaj, co dziecko czuje i czego potrzebuje.**

Dorosły – Bardzo się martwisz, że oblałeś test z hiszpańskiego.

Dziecko – Tak! Napisałem dobrze tylko 12 słówek z 20 a uczyłem się wczoraj przez godzinę.

### **2. Streść punkt widzenia dziecka.**

Dorosły – Jesteś naprawdę zniechęcony, chociaż próbowałeś wbić sobie do głowy wszystkie nowe słówka niektórych nie zapamiętałeś.

### **3. Wyraż swoje uczucia i potrzeby.**

Dorosły – Martwię się, bo jeśli nie zapamiętasz podstawowego słownictwa, będziesz miał coraz większe braki.

### **4. Zachęć dziecko do wspólnej „burzy mózgów”.**

Dorosły – Zastanawiam się, czy gdybyśmy wspólnie pomyśleli, przyszłyby nam do głowy jakieś nowe i bardziej skuteczne sposoby uczenia się.

### **5. Zapisz wszystkie pomysły nie oceniając ich.**

Dziecko – Rzucić hiszpański.

Dorosły – (zapisuje) Zapisalem to. Co jeszcze?

Dziecko – Może mógłbym...

### **6. Wspólnie zdecydуйте, które pomysły wam się nie podobają, które są dość dobre i jak wprowadzić je w życie.**

Dorosły – Co sądzisz o zrobieniu kart ze słówkami i uczeniu się codziennie tylko czterech nowych słów?

Dziecko – Podoba mi się to. Ale wolę nagrać nowe słowa na magnetofon i puszczać tak długo, aż zapamiętam.

W podobny sposób można rozwiązać prawie każdą trudność od nieposkładanych zabawek po niechęć do chodzenia do przedszkola. Po więcej praktycznych przykładów rozwiązywania trudności odsyłam Państwa do publikacji Adele Faber i Elanie Mazlish.

---

**Artykuł przygotowała psycholog – mgr Alina Kornak**